**„STAWIK”**

W sercu Stawów Monowskich, wśród szumiących trzcin i lustrzanych tafli wody, krąży legenda o tajemniczym opiekunie przyrody, znanym jako Stawik. Nikt go nigdy nie widział, ale wszyscy czujemy jego obecność. Mówi się, że Stawik jest duchem natury, który strzeże stawów i wszystkich istot, które w nich żyją.

Stawik jest postacią eteryczną ,jest jakby stworzony z mgły i promieni słońca. Jego serce bije w rytmie fal, a jego oddech unosi się w powietrzu niczym delikatny zapach kwiatów wodnych.

 Mieszkańcy okolicznych wsi często opowiadali sobie historie o tym, jak Stawik dbał o równowagę w ekosystemie. Dzięki niemu ryby były zdrowe, a ptaki zawsze znajdowały schronienie w gęstych zaroślach.

Pewnego dnia, wiosną, kiedy przyroda budziła się do życia, mała dziewczynka o imieniu Nadia postanowiła odwiedzić stawy. Zafascynowana ich urodą, usiadła na brzegu i zamknęła oczy, wsłuchując się w dźwięki natury. Nagle poczuła delikatny powiew wiatru, który muskał jej policzki, a woda zaczęła falować w rytm niewidzialnej melodii. Nadia otworzyła oczy i dostrzegła, jak na powierzchni stawu pojawiły się drobne bąbelki, tworząc magiczne wzory.

W tym momencie zrozumiała, że Stawik jest blisko. W sercu poczuła spokój i radość, jakby natura sama ją przytulała. Wzięła do ręki kilka kolorowych kamyków i wrzuciła je do wody, dziękując opiekunowi za jego troskę. W odpowiedzi na jej gest, woda zaczęła lśnić jak diamenty, a w powietrzu uniosły się motyle, tańcząc w promieniach słońca.

Od tego dnia Nadia stała się strażniczką Stawów Monowskich. Każdego dnia przychodziła, by dbać o czystość stawów, zbierać śmieci i opowiadać innym o Stawiku. Mieszkańcy zaczęli dostrzegać, jak przyroda wokół nich kwitnie, a ich miłość do stawów rosła z każdym dniem.

Choć nikt nie mógł zobaczyć Stawika, wszyscy czuli jego obecność w każdym liściu, w każdym śpiewie ptaków i w każdej fali, która muskała brzeg. Legenda o opiekunie przyrody stała się częścią ich życia, a Stawik, choć niewidoczny, stał się symbolem harmonii między ludźmi a naturą, przypominając, że każdy z nas może być opiekunem swojego otoczenia.